

CZTERY BLACK HAWKI DO KOŃCA 2019 R. KONTRAKT ZA 683 MLN ZŁ PODPISANY

W PZL Mielec został w piątek podpisany kontrakt na dostawę czterech śmigłowców S-70i Black Hawk dla polskich Wojsk Specjalnych wraz z doposażeniem, pakietem logistycznym i szkoleniowym za 683,4 mln zł. Szef MON Mariusz Błaszczak poinformował, że maszyny zostaną dostarczone do końca 2019 r.

Umowa została podpisana w obecności premiera Mateusza Morawieckiego, licznych polityków i generałów. – *To dla nas jest bardzo ważny dzień, bo poprzez tego typu zakupy i działania nie tylko wzmacniamy umacniamy polskie bezpieczeństwo, ale również wzmacniamy polski przemysł. Jest to połączenie strategii rozwoju ze strategią zapewniania bezpieczeństwa* – powiedział szef rządu.

Z kolei minister obrony Mariusz Błaszczak, który ze strony rządu podpisał umowę, podkreślił, że Wojsko Polskie kupiło śmigłowce sprawdzone w warunkach wojennych. – *To jest świetny produkt, który jest wytwarzany w Polsce przez świetną firmę* – przekonywał szef MON.

Te śmigłowce zostaną dostarczone do grudnia tego roku.

szef MON Mariusz Błaszczak

Minister powtórzył, że podpisana w piątek umowa jest pierwszym etapem współpracy Wojska Polskiego z PZL Mielec.

Czytaj też: [Gen. Drumowicz dla Defence24.pl: Black Hawki nadadzą nowy wymiar powietrznym operacjom specjalnym](#)

Według informacji z MON wartość kontraktu to 683,4 mln zł brutto. Cena obejmuje zarówno śmigłowce (ok. 75 mln zł za jedną maszynę wraz z wyposażeniem), jak i ich doposażenie oraz pakiet logistyczny i szkoleniowy.

Błaszczak kilka razy podkreślił, że maszyny zostały pozyskane "za dobrą cenę". Nawiązał przy tym do podpisanych w 2018 r. umów, na dostawę łącznie trzech Black Hawków z Mielca dla polskiej policji. – *Cena śmigłowca (dla wojska - przyp. red.) to cena, za jaką polska policja kupiła sprzęt plus oczywiście to wszystko, co związane jest z potrzebami Wojska Polskiego, a szczególnie z potrzebami Wojsk Specjalnych, a więc to jest uzbrojenie, doposażenie, te wszystkie urządzenia, które stanowią o możliwościach wykorzystania tego śmigłowca* – tłumaczył szef MON. Dodał, że umowa obejmuje

pakiet logistyczny i szkoleniowy.

Czytaj też: [Nowa wersja S-70i Black Hawk](#)

Policja w 2018 r. podpisała wartą ponad 140 mln zł umowę na dwa Black Hawki wraz z m.in. pakietem szkoleniowym. Trzeci śmigłowiec (z opcją na dwa kolejne) kosztował 65 mln zł.

Dowódca komponentu Wojsk Specjalnych gen. bryg. Sławomir Drumowicz powiedział, że zakup śmigłowców wpisuje się w plan rozwoju zdolności bojowych jego formacji. – *Ich pozyskanie podniesie efektywność naszych wojsk. Przed nami trudny okres związany ze szkoleniem załóg, z dostosowaniem tego śmigłowca do naszych potrzeb, a także z dostosowaniem infrastruktury* – powiedział generał.

Natomiast prezes PZL Mielec Janusz Zakręcki podkreślił, że podpisana umowa doprowadzi do tego, że nowoczesne śmigłowce z polskiej fabryki trafią do wojska. – *Produkcja helikopterów Black Hawk przeznaczonych do operacji specjalnych, przyczyni się bezpośrednio do utrzymania około 1700 miejsc pracy w zakładach PZL Mielec i wesprze zatrudnienie około 5000 dodatkowych osób w spółkach w polskim łańcuchu dostaw firmy. Wiele z tych spółek to małe i średnie przedsiębiorstwa, mające swoje siedziby w Dolinie Lotniczej* – podkreśliła spółka w wydanym komunikacie.

Czytaj też: [Polskie firmy są w zasadzie nieobecne na rynku wartym co najmniej 64 mld zł](#)

Na mocy kontraktu Inspektorat Uzbrojenia MON kupił cztery śmigłowce S-70i, czyli eksportową wersję maszyn Black Hawk. Maszyny mają służyć do prowadzenia operacji specjalnych. Umowa zawiera pakiet logistyczny, czyli zapas części zamiennych i eksploatacyjnych oraz sprzęt potrzebny do obsługi naziemnej, oraz pakiet szkoleniowy, który obejmuje kompleksowe szkolenie pilotów i personelu technicznego. Wszystkie cztery maszyny mają zostać dostarczone do końca 2019 r.

Jak poinformował resort, postępowanie było prowadzone w trybie negocjacji z jednym wykonawcą, które były niejawnie. Podstawą prawną była decyzja szefa MON, która określa zasady i tryb udzielania zamówień o podstawowym znaczeniu dla bezpieczeństwa państwa. Pilną potrzebę operacyjną zakupu śmigłowców zgłosiło Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych.

Resort tylko ogólnie poinformował, jakie jest uzasadnienie wyboru takiej procedury. – *Zakup śmigłowców do prowadzenia powietrznych operacji specjalnych wynika z interesu bezpieczeństwa państwa, na który składa się m.in. konieczność zapewnienia interoperacyjności np. z siłami szybkiego reagowania państw Sojuszu Północnoatlantyckiego* – wyjaśniło ministerstwo.

Z przyczyn operacyjnych MON nie podaje też informacji na temat wyposażenia i uzbrojenia zamówionych maszyn.

Ubiegłoroczny zakup trzech Black Hawków z Mielca dla policji także został zrealizowany w trybie negocjacji z jednym oferentem.

Czytaj też: [Na początku lutego żołnierze otrzymają większe wypłaty](#)

Oblatany w 1974 r. amerykański Black Hawk to średni, dwusilnikowy śmigłowiec wielozadaniowy. W wersji eksportowej, oznaczonej jako S-70i, jest montowany w PZL Mielec, gdzie wytwarza się także części tego śmigłowca. PZL Mielec to własność amerykańskiej korporacji Sikorsky należącej do

koncernu Lockheed Martin. Pierwszy Black Hawk z Mielca został oblatany w 2010 r. Zależnie od wersji, konfiguracji kabiny i wyposażenia żołnierzy, może zabrać maksymalnie 11-17 żołnierzy, jego maksymalna prędkość to 295 km/h, a zasięg ponad 500 km. Black Hawk, wyprodukowany w liczbie ok. 4 tys. egzemplarzy, został dotychczas kupiony lub wybrany przez ponad 30 państw.

Czytaj też: [Insp. Mariusz Ciarka: Black Hawki służą bezpieczeństwu wszystkich Polaków \[InfoSecurity24 TV\]](#)